KURJER WARSZAWSKI.

D. 18. Maja.— Rok 1849. Piątek. № 129. Dziś, Ś. Felixa Kapucyna. Jutro, Ś. Piotra Celestyna.

Najjaśniejszy PAN przybyć raczył do *Warszawy* z *Petersburga* w dniu wczorajszym o godzinie 7³/₄ po południu. W orszaku J. C. K. MOŚCI, znajduje się JW. Jenerał-Adjutant Hrabia *Orłow*.

We wsi Obrytte do dóbr donacyjnych JO. Xcia *Gorczakowa* należącej, w Pcie Pułtuskim położonej, istnieje dotąd parafjalny Kościół z drzewa modrzewowego w r. 1242 erygowany, który przetrwawszy sześć wieków, tak dalece siłą czasu zniszczony został, iż od lat 20tu kilku zamierzoną była budowa nowego; jednak dla niesprzyjających okoliczności przeciągnęła się do tej pory. Tak więc dopiero za staraniem teraźniejszego posiadacza i kollatora JO. Xcia *Gorczakowa*, w d. 24 Kwietnia r. b. po solennie odbytem Nabożeństwie w obec licznie zebranego ludu, przez celebrującego Dziekana Wyszkowskiego W. JX. *Glinkę*, położony został węgielny kamień do nowo-wznoszącej się murowanej Świątyni Pańskiej. Wśród ceremonji, tenże Dziekan miał stosowną do okoliczności mowę, która oddzielnie podaną zostanie do druku, a dochód ze sprzedanych exemplarzy, ma być obrócony na cel religijny pod względem potrzeb dla pomienionego Kościoła. Projekt na budowę tegoż Kościoła, przez Rząd zatwierdzony, tudzież na obmurowanie smętarza, i wzniesienie wieży, wynosi ogólnie rs. 10,099 k. 8¹/₂.

Według nowo zatwierdzonej przez N. PANA ustawy dla Kościoła Ewangelicko-Augsburgskiego w Królestwie Polskiem, Zarząd parafji Ewangelicko-Augsburgskich w Królestwie, pod względem duchownym, dzieli się jak dotąd na cztery Superintendentur, czyli Dyecezji, to jest: *Warszawską, Kaliską, Augustowską* i *Płocką*.

Podług urzędowego zdania sprawy, z administracji Królestwa Polskiego w r. 1844, zamieszczonego teraz w gazetach Petersburgskich, okazuje się, iż w ciągu tego roku, poczty ubiegły w Królestwie 1,895,000 werst, i przewiozły 21,062 podróżnych, i 19,472,704 rs. w pieniądzach.

W dniu 15 b. m. rozstał się z tym światem ś.p. Sylwester *Jankowski*, Sekretarz Szpitala Śgo Jana Bożego, w wieku lat 39. Exportacja zwłok Jego odbędzie się dziś o godz: 5ej po południu z Kaplicy przy Szpitalu Dzieciątka JEZUS, na smętarz Powązkowski; na którą, pod nieobecność Familji zmarłego, Przyjaciół i Znajomych zaprasza się.

Dnia 3go b. m. odprowadzone zostały zwłoki ś. p. Józefa *Buchalskiego*, na smętarz Powązkowski. Młodzieniec ten zmarł w Warszawie d. 1go Maja 1849 r., w samej wiośnie życia, licząc wieku lat 19.

(A. n.) D. 13 b.m. po długiej i ciężkiej chorobie, zmarł ś. p. Alexander *Janicki*, młodzieniec, zaledwie 22 lat kończący. Jeżeli śmierć jako kres wszystkich nadziei i pragnień ludzkich na najobojętniejszym nawet smutne wywołuje wrażenia, jakże ciężkiego, jak okropnego doznają, Matka, Siostry, a wreście Przyjaciele i Znajomi ś. p. Alexandra, których przywiązywał do siebie najłagodniejszym, najsłodszym charakterem, zachwycał zaś wzniosłym talentem, należał bowiem do niewielkiej liczby wybranych, prawdziwych dzieci genjuszu. Od dzieciństwa okazując niepospolite zdolności do muzyki, przez troskliwych Rodziców na tej drodze prowadzony, wkrótce dosięgnął wyższego stanowiska, w tej pięknej lecz trudnej pielgrzymce; nie poprzestał jednak na niem, gdyż prawdziwy talent tak brzydzi się miernością, jak człowiek zwyczajnych zdolności powinien jej pragnąć. Pod okiem *Szopena* (Chopin) i innych Meteorów muzycznych naszego wieku, młody nasz ziomek śmiało i zasłużenie zdobył chlubną godność Artysty; jakże silnie w nas wyryte wzniosłe wrażenia wywołane piękną grą na fortepjanie, któremi powitał nas po kilkoletniej pracy za granicą ś. p. Alexander; któż wypowie radość rodziny jego, widzącej spełnione swe nadzieje; któż dziś opisze jej smutek, kiedy zaledwie przebrzmiała harmonja ręką mistrza wywołana, jakby dla tego, iżby jej echem był smutny ton dzwonu przypominającego wiernym odmówienie chrześcjańskiej modlitwy za umarłego! Zmówmy ją, zmówmy w pokorze i poddaniu się woli BOGA, czyż nie Jego dzieckiem jest człowiek, a gdzież dziecku może być lepiej jeżeli nie przy Ojcu? — *K. D.*

Baron Karol *de Theis*, Konsul francuzki w Warszawie, wyjechał w tych dniach do Paryża.

Rada Lekarska na posiedzeniu z d. 25 z. m. (7 b. m.), przyznała Panu Antoniemu *Kryszka* Lekarzowi klassy pierwszej, stopień Doktora Medycyny.

W Księgarni Fr. *Spiess* i *Spółki*, przy ul: Senatorskiej, Nr 460 nabyć można następujących nowych dzieł: Trzy setki Bajek z oddziałem przypowieści i powiastek Szym: *Zajączkowskiego*, z 5cią rycinami, zł. 6 gr. 20. Spis najcelniejszych prawideł Arytmetyki, z objaśnieniem przez przykłady, ułożył S. *Krawczykiewicz*, zł. 3. Uwielbienia MARJI, albo wykład Antyfony Salve Regina, z dodaniem opisu główniejszych cnot N. P. MARJI i modlitw przez niektórych Świętych, na cześć Jej napisanych, wyjęte z dzieł Śgo Alfonsa *de Liguori*, i dla użytku wiernych z języka francuz: na polski przetłumaczone, po zł. 6 g. 20. Ogień miłości JEZUSA CHRYSTUSA, czyli dowody gorącej miłości ZBAWICIELA ku nam, w dziele odkupienia naszego, p. X. *Pinart*, tłomaczone z franc:, zł. 6 gr. 20.

W ciągu r. 1844, wybudowano w całem Królestwie Polskiem 468 nowych domów.

Ponieważ brzoza jest złym przewodnikiem elektryczności, a tem samem najlepszą ochroną od grzmotów, przeto nieobojętną będzie wiadomość, iż w czasie burzy, a mianowicie kiedy takowa zaskoczy nas w polach, najskuteczniejszym środkiem przeciw uderzeniu piorunu, jest ukrycie się pod temże drzewem. Mniemanie to fizyków, potwierdza i ta okoliczność, iż nawet *Indjanie* taką wiarę pokładają w brzozach, że w czasie burz największych chronią się pod nie, i tam spokojnie oczekują przejścia. Nadto Dr. *Becton* zapewnia, iż dotąd niewydarzył się ani jeden przykład, ażeby piorun roztrzaskał brzozę, pomimo iż to ze wszelkiemi innego rodzaju drzewami bardzo często się zdarza.

Wczoraj złożono w Redakcji Kurjera od A.K. zł. 13 gr. 10, dla ubogich pod opieką W. T. D. zostających.

Krój czepeczków damskich najmodniejszych winien być prosty i niewymuszony. Niekóre z tych stroików garnirowane są ząbkami wycinanemi, a w parę rzędów układanemi. Wstążki z tafty białej zdobią takowe. W ogóle, kolor biały albo barwy ciemne, są modne *na rano;* po południu zaś, wstążki różowe, błękitne albo pomarańczowe, górują.

Litografja Teofila *Kosińskiego*, przy ulicy Długiej N° 585, przysposobiła *Listy pochwalne* dla Instytutów naukowych prywatnych, według przepisanej formy; niemniej Ramki do *Daguerotypów*, na papierach ciemnych i jasnych, złotem i kolorami, do wielkości szóstek i czwórek, które na tuziny i pojedyncze sztuki tak bez szkieł, jakoteż i oszklone sprzedaje.

Przybywszy do Warszawy i załatwiwszy moje interesa, już byłem, jak mówią, na wsiadaniu, gdy przypomniałem sobie, iż na drogę niemam zapasu sygar i tytuniu, bez których to artykułów, jako 30-letni członek cechowy, obejść się nie mogę. Biegnąc po te artykuły na ulicę Sto-Jańską, gdzie zwykle kupowałem, spostrzegłem przypadkowo w Starem-Mieście pod N° 43, Szyld z napisem: *Tytuń, Tabaka, Sygara.* Ponieważ ten wypadek skracał mi drogę, przeto wszedłem dla zaopatrzenia się w potrzebną ilość. Jakoż, dwie Siostry właścicielki nowo-otworzonego składu, dostarczyły mi żądaną ilość sygar i tytuniu z nader ujmującą grzecznością, i troskliwem opakowaniem tych artykułów. Ta grzeczność połączona z uprzejmą gotowością w dogodzeniu życzeniom kupujących, wkłada na mnie obowiązek publicznego podziękowania, i zarekomendowania Składu tym wszystkim, którzy w podobnem jak ja będą przypadku i potrzebie.— K. *Grabowski*, Ob: Gub: Radomskiej.

Wielka Polka Koncertowa, skomponowana na pjano-forte przez J. *Jareckiego*, dz: 14, wyszła nakładem Ig: *Klukowskiego;* cena zł. 2 gr. 15.

J. *Porowski*, Fryzjer Damski i Męzki, przeniósł swój Zakład z placu Krasińskich, na róg ulicy Krak:-Przedmieście i Bednarskiej, pod N° 372, do domu W. Doktora Malcza. W tem lokalu urządzony jest Salon jak najdogodniejszy do strzyżenia i fryzowania włosów; obok tego w Zakładzie tym znajduje się Farba chińska, która z dobroci swojej jest znaną, i przewyższa nawet Paryzką, albowiem włosy, wąsy, brody i faworyty rude czy siwe, na kolor czarny czy ciemny można ufarbować tak, że pod światło patrząc, odróżnić ich nie można ani w połysku ani miękkości od naturalnych.

Dla dogodności osób mających zamiar przepędzić lato w Mokotowie lub okolicach jego, winniśmy uprzedzić, iż P. *Jurkowski*, właściciel Zakładu Gastronomicznego w Mokotowie, w Ogrodzie P. *Schustra*, obok dostarczania wszelkich obstalunków dla spacerujących, przyjmować będzie i stołowników. Nadto, muzyka z dobranych Artystów w dnie Niedzielne, świąteczne a nawet i w powszednie, dobranemi dziełami, uprzyjemniać będzie chwile spaceru.—Zakład rzeczony zaopatrzony jest nietylko w wszelkie potrawy, ale równie w wszelkie gatunki win, trunków i napojów, których po cenach zupełnie umiarkowanych w każdym czasie dostać będzie można.

Wczoraj w przedobiedniej godzinie, Ogród *Saski* był przepełniony, a w liczbie rozmaitych i nader gustownych tualet, ukazały się także, jak to przepowiedzieliśmy, i sprowadzone z jarmarku Lipskiego, *Indieny*, *Elastiny*, *Repsy* i t. p. Dzień cały, jak najpiękniejsza sprzyjała pogoda.

Tegoroczny Jarmark w *Ciechanowcu* na Śgo Wojciecha, był nader licznym i ożywionym; zjazd Obywateli z całego kraju, był liczniejszym niż w wielu ostatnich latach; jak corocznie tak i teraz było kilka sklepów (szałasów przenośnych), przybyłych Kupców z Rossji i Bocharcow. W d. 12/24, prócz zwykłych amatorskich wyścigów konnych, były tym razem i kursa zakładowe (Gentleman Riding), a to przy licznem zebraniu publiczności, i odgłosie Orkiestry *Rajczaka*. Nazajutrz przybyli tu z Warszawy artyści muzyczni, a po danym przez tychże koncercie, znowu powtórzono wczorajsze wyścigi. Jarmark trwał jeszcze przez dni dwa. *M.*

Wczoraj w Teatrze Wielkim, po Operze: *Jezioro Wieszczek*, przywołana Panna *Riwoli* 5-kroć.

W dniu 25 z. m. we wsi *Pokrzywnica* pow: Pułtuskim, Marjanna *Rychlińska*, żona włościanina, silnem uderzeniem w głowę, życia pozbawioną została. Podejrzany o dopuszczenie się tej zbrodni mąż jej, został przyaresztowanym. — W d. 1 b. m. Agnieszka *Marczewska*, 14to-letnia Córka włościanina z wsi Turka pow: Kaliskiego, przy wybieraniu piasku, skutkiem oberwania się ziemi, zasypaną została.— W d. 8 b. m. w mieście *Rypinie* pow: Lipnowskim, pies wściekły pokąsał w rękę wyrobnicę, której pomoc lekarską udzielono; pies zaś uciekł niewiadomo dokąd.

Anglja. Londyn 10 Maja.— Dziś przedstawionym został Królowej, Lord *Ponsonby*, Poseł angielski w *Wiedniu;* następnie Lord John *Russel* miał audjencję.

Wieczorem tego dnia był Koncert u Dworu, na którym śpiewali PP. *Mario*, *Tamburini* i *Lablache*. Po koncercie dano wielką kolację.— *Times* wątpi, ażeby bil nawigacji znalazł opór jaki jeszcze w izbie Lordów; ponieważ już zasada jego uznaną została, a parowie zbyt są roztropnemi przeciwnikami, by walczyć o to co już w zasadzie uznali. *Morning Chronicle* donosi, że dzięki podróżom PP. *Rebmanna* i *Białobłockiego*, odkrytemi zostały nareszcie źródła *Nilu*, które tak długo Jeografów i starożytników zajmowały. — Z *Kanady* donoszą, że tam wzburzenie panuje.— Izba lordów zatwierdziła większością 173 przeciw 163 drugie odczytanie bilu nawigacji. Ważne to zwycięztwo dla gabinetu Lorda John *Russel*.— P. Jan *Pirie* delegowany z towarzystwa żeglugi parowej wschodniej, w miesiącu Lutym miał posłuchanie u Wice Króla Egiptu, *Abbasa* Baszy, który przyrzekł temuż delegowanemu wszelkie poczynić ułatwienia dla przesyłki korespondencji i podróżnych przez między-morze *Suez*.

Austrja.— Z *Preszburga* donoszą pod dniem 10, iż tamże o godzinie 10 rano przybył Cesarz *Franciszek Józef*; za nim przybył Prezes rady ministrów Xiążę *Szwarcenberg*. J. C. M. udał się natychmiast do armji.— Bombardowanie *Malghery* od dnia 6go b. m. nie ustaje.

Francja.— *Monitor* z d. 10go b. m. ogłosił votum nagany wydane przez Zgromadzenie Narodowe w d. 8 b. m. w kwestji interwencji rzymskiej; dalej prawo znoszące majoraty w drugim stopniu i konwencję pocztową z Hiszpanją. — Zgromadzenie Narodowe według prawa, powinnoby się rozejść pojutrze, bo nowe wybory zaczynają się. Sądzą jednak, że z powodu ważnego stanu kraju, Zgromadzenie zasiadać będzie do 20go b. m., a może 15go odroczy się tylko. Przyszłe zgromadzenie prawodawcze zbiera się d. 28go b. m.— Według listów z *Hawru*, Xię *Joinville* nie chce przyjąć kandydatury w departamencie *Sarthe*, dopóki dekret wygnania na jego rodzinie ciążący, zniesionym nie zostanie.— Depesze Jen: *Oudinot*, o których na wczorajszem posiedzeniu wspomniał Pan *Odilon-Barrot*, przyszły do *Tulonu* w d. 9 b. m. parostatkiem *Albatros*, i dziś wieczorem lub jutro rano będą w *Paryżu*.— *Lesseps* i *Accurci* Poseł rzymski, kurjerem przedwczoraj pojechali do *Rzymu*; wiozą oni P. *Oudinot* nowe instrukcje z powodu ostatniego wotum Zgromadzenia. Rząd florencki prosił Jenerała *Oudinot*, by w działaniach swych o ile można, pokrywał Toskanję; lękają się tam bowiem najścia band zbrojnych z rzymskiego terrytorjum.— Urzędowy dziennik rzymski podaje następne szczegóły o bitwie w ulicach Rzymu z d. 30go z. m.: »Godzina 9, korpus *Garibaldi* czeka na nieprzyjaciela u bramy *Portese*. W pół do 12tej, Francuzi uderzają na bramę *Cavallogiere*. 11$^{3}/_{4}$, przednia straż nieprzyjaciela cofa się. 12$^{1}/_{4}$, artylerja francuzka daje ognia do bastjonu. 12$^{1}/_{2}$, *Garibaldi* uderza na rozmaitych punktach; biją się u bramy *Pamphili*; Francuzi przypuszczają kilka razy szturm do bastjonu głównego. 1. ogień zaczyna się w *Watykanie*; zdaje się, że główny atak nieprzyjaciela skierowanym na bastjon skrzydłowy *Watykanu*. 4ta godzina, Francuzka artylerja ustępuje. 10ta godzina w nocy: Część dywizji francuzkiej z wielką zaciętością uderza na bramę *San Pankracio*. Podobno 47 Oficerów francuzkich padło na placu.” *Mazzini* 28go z. m. wydał pełną namiętności proklamację do ludu rzymskiego.— *Journal des Debats* donosi, że wielu Deputowanych, którzy podpisali akt oskarżenia Ministrów, złożony przez Pana *Considerant*, cofnęło swe podpisy.— Z listy Kandydatów ogłoszonej przez *National*, pokazuje się, że zlanie się w jedno republikanów czystych i socjalistów, nie przyszło do skutku.— *Peuple* donosi, że Prefekt *Paryża* wymazał z listy wyborczej 40,000 robotników, ponieważ ci nie mają własnego gospodarstwa, a mieszkają w hotelach.— Minister wojny rozkazał Gubernatorowi Algieru zamknąć wszystkie kluby w tej kolonji.— W tych dniach Prezydent *Bonaparte* nie znajdował się na położeniu kamienia węgielnego pierwszych koszar robotników w *Paryżu* przy ulicy *Rochechouart*. Mówiono, że Policja śledzi jakiś spisek, i w istocie przeglądano beczki wszystkich woziwodów, czy w której nie znajdą prochu.— W Zgromadzeniu Narodowem po zatwierdzeniu projektu do prawa o exploatacji kolei żelaznej z *Paryża* do *Londynu*, Pan *Marrast* oświadczył Izbie, że wczoraj dla straży Zgromadzenia Narodowego przywołał dwa bataljony, jeden z nich przybył, drugi przybycia odmówił, dopóki nie będzie miał rozkazu od Jenerała *Changarnier*, pomimo, że Jenerałowi *Forest* odczytał Pan *Marrast* prawo upoważniające Prezesa Zgromadzenia do wydawania tych rozkazów. Pan *Marrast* wezwał do siebie Pana *Changarnier*, ale ten nie przybył, i przysłał tylko swego Adjutanta. Żąda więc, aby Ministrowie ukarali opierającego się rozkazom Jenerała, i ażeby to ukaranie wraz z opisem faktu umieszczonem było w jutrzejszym rozkazie dziennym do armji. *Odilon Barrot* ubolewa nad tym wypadkiem, ale wśród niezmiernego hałasu, który nie pozwala dokończyć mowy, sprzeciwia się ukaraniu Jenerała *Forest*. Wielu Deputowan: przemawia wśród niezmiernego wzburzenia. *Marrast* przedstawia wniosek: »By w jutrzejszym rozkazie dziennym zamieszczono artykuły 6 i 7 dekretu z 11 Maja 1848 r.” Wniosek ten przyjęto znakomitą większością. Kilku Deputowanych składa akt oskarżenia przeciw Jenerałowi *Changarnier*. *Grevy* odczytuje swe sprawozdanie o podwójnem dowództwie tego Jenerała. Komisja wnosi, aby odrzucono żądania Ministrów, i nie pozwolono dalej Panu *Changarnier* zajmować dotychczasowego wyjątkowego położenia. *Considerant* składa petycje żądające oddania Ministrów pod sąd. Zgromadzenie zajmuje się budżetem wojny. *Odilon Barrot* oświadcza,

że w tej chwili otrzymał depesze rzymskie z *Tulonu*. Walka z 30go z. m. wystawioną w nich jest jako silny rekonesans, i nazwana bitwą nader świetną. *Ledru Rollin* chce posiedzenia nocnego, Zgromadzenie jednak odkłada posiedzenie na jutro. — Minister wojny ofiarował Marszałkowi *Bugeaud* dowództwo we Włoszech, na przypadek zawikłania się spraw tamecznych. — X. *Guitton* Biskup w *Poitiers*, umarł 7go b. m. — Na posiedzeniu Zgro: Naro: 11go b. m. mocno zajmowano się kwestją włoską. P. *Ledru Rollin* dowodził, że gabinet złamał wszystkie swe obietnice; na obszerniejsze raporta czekać nie potrzeba, prywatnych jest dość, a kiedy te znalazły drogę do *Paryża*, to i urzędowe znaleźć ją mogą. Listy otrzymane od dwóch Oficerów wyprawy donoszą, że strata Francuzów jest większa jak urzędownie podają. Jenerał oszukał wojsko; by go do bitwy poprowadzić, mówiono żołnierzom, że Neapolitańczycy *Rzym* zajęli, że zatem przeciw nim bić się będą. Dalej *Ledru Rollin* odczytał przedwczorajszy rozkaz dzienny Jen: *Changarnier* do 1ej wojskowej dywizji, z listem Prezydenta do Pana *Oudinot*. W tym rozkazie mówca widzi zniewagę Zgromadzenia Narodo:, obrazę ustawy, zdradę, i czyni za to odpowiedzialnemi i ministrów. Żąda uznania Rządu Rzymskiego przez Zgromadzenie Narodowe, i rozstrzygnienia względem winnych. *Odilon Barrot* odpowiada, że uznanie Rplitej rzymskiej po klęsce pomienionej, byłoby podłością. (Wzburzenie wielkie w Izbie). Minister z tego powodu kreśli obraz straszliwej wojny domowej. List Prezydenta nie jest aktem gabinetu. Rząd nie uzna Rzeczypospolitej rzymskiej, jego polityka pozostanie ta sama co dawniej. Nakoniec *Favre* po wielkim hałasie, odczytuje listy z *Rzymu*, w których donoszą, że wiele kul działowych uderzyło w górną część Kościoła Śgo Piotra. — *Favre* żąda ukarania Jen: *Changarnier*, i oświadczenia, że gabinet stracił zaufanie kraju. Po gwałtownych rozprawach, zgromadzenie przechodzi do prostego porządku dziennego większością 329 przeciw 292 głosom. — *Marrast* odczytuje akt oskarżenia Jenerała *Forest*, Zgromadzenie odsyła go do wydziałów, akt oskarżenia Ministrów i Prezydenta odrzucają większością 387 przeciw 138 głosom. Jutro głosować będą nad aktem oskarżenia Pana *Changarnier*. Posiedzenie to było burzliwe. — W depeszy swej, wczoraj przez Ministra spraw zagranicz: odebranej, Jenerał *Oudinot* oświadcza, że powodem jego ruszenia na *Rzym*, było 1° mały wpływ *Civita Vecchji* na państwo całe; 2° nadzieja, że bez oporu *Rzym* zajmą. Jenerał oświadcza, że wkrótce rozpocznie działanie zaczepne, bo 3cia brygada wylądowała w *Civita Vecchji*, i że za dni kilka „anarchiści terroryzujący *Rzym*, ukaranemi zostaną." Jenerał pisał do Pana *de Reyneval* w *Gaeta*, i ustnie uwiadomił Kardynała *Valentini* o tem, iż potrzeba koniecznie, by mu zupełną swobodę działania zostawiono. To jest koniecznem, bo w *Gaeta* bardzo się mylą o usposobieniu ludności *Rzymu*, która uwielbia osobiście Pjusa IXgo, a lubo nie jest zadowoloną z dzisiejszego stanu rzeczy, lęka się jednak powrotu do rządu duchownego. Król *Neapolitański* wkroczył w territorjum *rzymskie*, podobno ma zamiar zająć tylko prowincję *Velletri*. Wojsko Triumwirów liczyć ma około 20,000 ludzi, ale pomiędzy temi tylko z 8000 wyćwiczonych żołnierzy. Ojciec *Ventura* przybył do kwatery Jenerała *Oudinot*, i w imieniu Triumwirów oświadczył, że bitwa z dnia 30go zeszłego miesiąca, może być tylko skutkiem nieporozumienia się, że to można załagodzić wydaniem proklamacji przez Jenerała, w duchu, iż Francja nie chce narzucać żadnego rządu *Rzymowi*. Jenerał odpowiedział, że już dostatecznie objawił życzenia swego rządu, że pomimo swego prawa, gotów jest dziś jeszcze jako pośrednik wejść do *Rzymu*. Ta depesza datowana jest z *Paolo* 4go b. m. — Według prywatnych wiadomości, Francuzi w bitwie z 30go z. m. liczyć mieli 5,000 do 7,000 ludzi; rzymskich barykad broniło 3,000 ludzi; rezerwa Rzymian z 10,000 ochotników i wojska regularnego, nie miała udziału w bitwie, by w razie potrzeby z świeżemi siłami uderzyć. Rzymianie mieli wziąść do niewoli 345 Francuzów, pomiędzy temi 13 oficerów, z któremi obchodzą się z największą ludzkością. Wszystkich Francuzów rannych zostawionych na polu, odniesiono do szpitali. Po odwrocie, Francuzi zażądali z Rzymu 6ciu chirurgów, i tych natychmiast wysłano. Zabrano Francuzom 3 działa. Według *Nacione*: Rzymianie stracili 38 ubitych, 75 ranionych, 7 jeńców; według innych, 18 Oficerów i 210 szeregowych. Francuzi atakowali z niezmierną walecznością, z równą ich odpierano. Najzacięciej bito się w ogrodach Papieża, gdzie nawet kobiety walczyły. *Garibaldi* był bohaterem dnia tego, otrzymał lekką ranę, ale z placu nie zszedł. Podobno Pan *Lesseps* wiezie rozkaz, by wszystkich Francuzów, którzy w Rzymie przeciw wojsku francuzkiemu bili się, aresztować i odesłać do Francji, gdzie jako zdrajcy kraju stawionemi będą przed sądem wojennym. — W dniu 11 b. m. wielkie środki militarne przedsięwzięto koło zgromadzenia narodowego, ale niemi kierował Pan *Marrast* nie zaś Jenerał *Changarnier*. — Na giełdzie z początku papiery spadły na skutek posiedzenia dzisiejszego; później nieco podniosły się. — Prezydent Rpltej wysłał jednego ze swoich Adjutantów z missją nadzwyczajną do Jen: *Oudinot*.

Hiszpanja. — Policja w *Madrycie* odkryła znowu bandę fałszerzy monet; w chwili odkrycia warsztatu, jeden z fałszerzy schronił się ucieczką dachem.

Niemcy. — Z Drezna donoszą pod d. 11 b. m., że proklamacja Króla saskiego do ludu, bardzo uspakajające wrażenie zrobiła. Prusaków do *Drezna* dotąd weszło około 12,000. Strata wojsk saskich, wynosi 23 zabitych i 67 ranionych; Prusacy mniej stracili, kilku Oficerów zostało zabitych. Rząd tymczasowy tylko ter-

roryzmem się utrzymywał, i znaleziono w tym duchu jego dekreta. Dziś przywieziono tu *Heubnera*, schwytanego w ucieczce do *Freiburga*. Do wczoraj wieczór w policji, zameldowano 140 zabitych, kiedy wojsko straciło tylko 31 zabitych, i 12 ranionych. Wiele cywilnych raniono, nie wiadomo dotąd. W galerji z 80 obrazów, zostało uszkodzonych; winniśmy dyrektorowi *Schultz*, że szkoda nie jest większą. Wojsko pod ratuszem, znalazło ukryty skład prochu, liczący 30 kilka centnarów. Rozbrojenie odbywa się tu spiesznie i w porządku. W *Lipsku* gwardja komunjalna i wojsko, aresztowało kilkudziesięciu powstańców, kilku ścigają listami gończemi.— Z *Freiburga* donoszą, że w d. 9 b. m. przybył uciekający z Drezna *Heubner*, członek rządu tymczasowego; chciał on bronić się w tem mieście, i miał za sobą burzycieli z *Frejburga*, wzmocnionych przybyłemi powstańcami drezdeńskiemi; w dniu jednak 10m rano, wszyscy opuścili *Freiburg* na wieść o zbliżaniu się wojska, które zajęło miasto. —Izba w *Darmstadt* wezwała gabinet, aby od urzędników i wojska, odebrano przysięgę na ustawę niemiecką.— Z *Homburga* donoszą pod d. 9go b. m., że tam nareszcie na skutek wezwania i zagrożenia Komisarza władzy centralnej, domy gry publicznej zamknięto.— W *Frankforcie* na posiedzeniu Zgro: Nar: w d. 10 b. m. Prezes odczytał list P. *Gagern*, w którym tenże donosi, że cały gabinet Państwa niemieckiego, złożył swe dymisje w ręce Arcy-Xcia rządcy, i te zostały przyjętemi. Powodem podania się do dymisji było nieprzyjęcie przez Arcy-Xcia programatu postępowania gabinetu w dzisiejszym stanie Niemiec. P. *Simon* znowu został wybrany Prezesem Zgrom: Nar:, większością 330 przeciw 8 głosom. — Urzędowy Dziennik frankforcki zaprzecza wieści, że pruski rząd odwołał Deputowanych pruskich z *Frankfortu*, dekretem Królewskim w *Szarlottenburgu* 14 b. m.— W Karlsruhe, *gazeta rządowa* ogłosiła projekt do prawa o składzie izb, oraz prawo o szkołach gminowych. — Z *Drezna* przybyła do *Berlina* deputacja z adresem, wynurzającym pruskiemu rządowi wdzięczność, za przyczynienie się do przywrócenia spokojności w *Saxonji*.— Gabinet bawarski pod dniem 9 Maja wydał proklamację do ludu bawarskiego, w której oświadcza, że zbierającemu się za kilka dni sejmowi, przedstawi politykę swą w kwestji niemieckiej, ostrzegając, by wszyscy pozostali na drodze prawnej.— W *Dreznie* gabinet mianował nadzwyczajnych Komisarzy Królewskich dla prowincji Saxonji.— W *Szleswigu* ogłoszono raport urzędowy o bitwie pod *Gudsoe;* według niego, strata niemców w zabitych i ranionych, wynosi 100 ludzi. Parostatkowi duńskiemu *Skirner* jedno z czółen kanonierskich niemieckich ustrzeliło komin.— Arcy-Xiążę *Jan* odpowiedział Deputacji Zgromadzenia Narodowego, proszącego o rychłe mianowanie gabinetu nowego, że należy na nim polegać, i że postąpi jak każe obowiązek i prawo.— Zgromadzenie Narodowe na posiedzeniu 11go b. m., postanowiło czekać do dnia następnego (12), na uformowanie nowego gabinetu.— Komisarza państwa w *Pfalcu bawarskim* Pana *Eisenstuck*, ponieważ uznał tameczny Komitet, odwołano.— Urzędownie zbijają tu wieść, że twierdza związkowa *Landau*, zostaje w ręku powstańców. — 4ty korpus armji pruskiej w prowincji saskiej, także jest umieszczony na stopie wojennej.

Prussy. Berlin 13 Maja. — Ogłoszono postanowienie o uniformach dla marynarki, i dekret rozwiązania komend półinwalidów i weteranów. W dniu 10 b. m., ogłoszono miasto i gminę *Düsseldorf*, w stanie oblężenia.—W *Toruniu* w d. 8 spaliły się wielkie koszary, z wszystkiemi znajdującemi się tam zapasami i z 3000 nowych karabinów. O 150 kroków znajdowała się prochownia, obejmująca 1200 centnarów prochu; największe nieszczęście miastu groziło, i tylko starania gaszących, ochroniły miasto od zniszczenia. W *Kołobrzegu* spuszczono znowu z warsztatów 2 czółna kanonierskie Nr 35 i 36.— Stan oblężenia ściśle w *Berlinie* jest utrzymywanym.— Z *Frankfortu* przyjść miała depesza z 12go, że spokojność tam panuje. Wieść o wzięciu *Christjanji* przez wojska niemieckie, nie potwierdza się.

Włochy. — W d. 29 z. m. eskadra hiszpańska, zawinęła do *Terracina*, i wezwała miasto do poddania się; mieszkańcy z radością zatknęli flagę PAPIEZKĄ; w kilka godzin wszedł Król neapol:; Hiszpanie twierdzę neapolitańczykom oddali. — Według wiadomości z *Florencji* z 3go b. m., Posłowie francuzki i ang:, oświadczyli, że W. Xżę toskański nie żądał, ani nieprzyjął interwencji austrjackiej. W *Liworno* ciągle rząd tymczasowy. W *Pizie* aresztowano 200 osób, pomiędzy temi Arcy-Biskupa *Dell'hoste*. Deputacja wysłana do W. Xcia, wsiadła na okręt w *St. Stefano*. W Turynie w d. 7 b. m. zmiana Ministrów nastąpiła; *d'Aceglio* zajął miejsce P. *Delaunaj*. Jenerał sardyński *Romarino*, skazany wyrokiem sądu wojennego na śmierć, miał być 7go rozstrzelanym, ale się odwołał do kasacji. *Gioberti* złożył swą posadę Posła w *Paryżu*.—Prasy teraz pilnie strzegą w *Turynie*. — Adwokat *Ferrari* podziękował za ofiarowane mu prezesostwo rady w *Turynie*.— P. *Gioberti* zażądał dymisji z poselstwa w *Paryżu*, ta wiadomość o tyle jest ważną, ponieważ P. *Gioberti* starał się wyjednać w *Paryżu* interwencję francuzką dla Piemontu. — We *Florencji* spodziewany jest jako Regent tymczasowy, Hr. *Serristori*, z nowem ministerstwem.— Austrjacy pracują nad wzmocnieniem kilku punktów warowni *Alessandrji*.— Były dowódzca armji sycylijskiej, z powodu ran otrzymanych przy obronie *Catanii*, dotąd pozostaje w *Marsylji*.—F. M. Hr: *Radecki*, i Minister *Bruck* wrócili do *Medyolanu*, w skutek ich konferencji w *Mestre;* układy z *Piemontem*, nową postać przybiorą.

— Z *Paryża*, *Marsylji* i *Florencji* jednozgodnie donoszą, że 10,000 austrjaków, wkroczyło do *Toskanji* i rusza na *Liworno*. Komisji rządowej *Toskanji* o tem nieuwiadomiono; z proklamacji Jenerała *d'Aspre*, należałoby wnioskować, że ta interwencja nastąpiła za wolą W. Xięcia, ponieważ Jenerał powołuje się na współdziałanie nadzwyczajnego komisarza toskańskiego P. *Seristori*. Mianowanie P. *Seristori*, poprzedziło rozwiązanie Komisji rządowej i tymczasowego gabinetu. P. *Serristori* wprawdzie ofiarował dymisjonowanym dopiero Ministrom ich posady, ale ci z powodu interwencji *Austrji*, sami podali się do dymisji. — Pod *Rzymem* spodziewają się neapolitańczyków w d. 4 b. m., siła ich wynosić ma 8000 ludzi; z *Rzymu* podobno wysłano przeciw nim wojsko.—Pomimo poddania się, *Palermo* jeszcze nie było zajęte przez wojska neapol: w d. 30 Kwiet:, armja neapolitańska rusza jednak na to miasto.— *Oudinot* ofiarował Rzymianom wymianę jeńców swoich, za bataljon *Molara*, co przyjęto. — Wenecjanie 2go b. m. wieczorem o 10½ wykonali wycieczkę, któraby może do jakiego skutku doprowadziła, gdyby temu niezapobiegły roztropne środki ostrożności przedsięwzięte przez Feldm:-Porucznika *Haynau*.

Rozmaitości. — Uczony angielski *Rolt*, zajął się teraz dalszemi badaniami, które w r. 1778 francuz *Bon* czynił w *Montpelier*, nad przędzą pajęczą. Towarzystwo Londyńskie wynagrodziło go medalem. Do zbierania pajęczyny, P. *Rolt* używa wrzeciona, które wprawia w ruch przyspieszony za pomocą pary, w tej samej chwili w której pająk prząść zaczyna. Z jednego pająka otrzymał tym sposobem na raz 750 stóp przędzy; z 20tu pająków, w przeciągu 2ch godzin, 18,000 stóp przędzy, z których wyrabia rękawiczki i pończochy. Pajęczyna jest daleko ciensza aniżeli jedwab, a 5 razy od tegoż słabszą. Jeden pająk wydaje dwa razy na rok po 750 stóp pajęczyny; gdy tymczasem przędza jedwabnika na raz wynosi 19,000 stóp. W tym stosunku, kiedy 3500 jedwabników wydaje jeden funt jedwabiu, na wydanie takiejże ilości pajęczyny, potrzebaby 22,000 pająków. P. *Rolt* wynalazł system wychowywania pająków, i w tym celu urządza rodzaj ula, ale system jego niekoniecznie jest odpowiednim, bo pająki nie żyjąc z sobą w zgodzie, często zabijają się zobopólnie. — Jenerał - Porucznik wojsk niderlandzkich, Dawid Henryk Baron *de Chassé*, o którego zgonie w tych dniach donieśliśmy, urodził się dnia 17 Marca 1765 r. W 15 roku życia, mianowany został Podporucznikiem, i miał udział w świetnych wyprawach francuzkich. W roku 1805 i 1806, walczył pod *Napoleonem* w Niemczech i Austrji. W Hiszpanji odznaczył się w bitwach pod *Durango*, *Missa d'Ibor*, *Talavera-de-la-Reyna*, *Okana* i *Colde-Maja*; w tej ostatniej bitwie ocalił korpus wojsk lekkich pod dowództwem Jenerała Hr: *d'Erlon*. W bitwie pod *Bar-sur-Aube*, odniósł rany. W r. 1830 odznaczył się w obronie cytadelli *Antwerpskiej*. Król Holenderski *Ludwik*, mianował go Baronem, a Cesarz *Napoleon* ozdobił orderem legji honorowej. — *Chateaubriand* powiada w jednem z dzieł swoich: Człowiek może tylko rozrządzać chwilą obecną, chwila najbliższa należy już do BOGA; przyjaciel, który nas opuszcza, w dwójnasób może być utracony na zawsze: albo przez jego śmierć, albo przez naszą. Ileż to razy zdarzyło się, iż człowiek co właśnie zeszedł schodami, już więcej niemi nie wrócił! Śmierć dotyka nas bardziej przed zgonem przyjaciela, niż po jego zgonie; jest to część naszego jestestwa co się odłącza, cały świat wspomnień z lat dziecinnych, poufałości familijnych, wspólnych skłonności i interesu.— Jegomość pewny w *Berlinie*, znany jako człowiek porządku i punktualności, niedawno sam doniósł Policji, o zamierzonem przez niego samobójstwie. W bilecie do Komisarza napisał: »Przeprowadzam się właśnie z dołu do góry." Gdy udano się do niego, aby wyśledzić przyczynę meldunku, zastano go powieszonego. Samobójca przeprowadził się istotnie do góry postronkiem. — Towarzystwo wschodnio - indyjskie sprowadziło do ogrodów zoologicznych w *Regentsparku*, trzodę owiec i tryków tybetańskich z gór *Ladeck*, aby przednią ich wełnę upowszechnić w górach Walji i Szkocji. — Winnice w okolicy *Bordeaux* (Bordo) wiele w tym roku ucierpiały. Jest obawa o urodzaj wina.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bumilter Teod. Kup: z Rygi; Berends Max: Kup: z Pruss; Dąbrowski Józ: Oby: z Bogatki; Dobrowolski Ant: Ob: z Lisicy; Głotow Jen:-Major z Nieświerza; Gerbel Jene:-Adju: z Petersb:; Grabowski Sew: Hr. z Gub: Grodzie:; Klicki Jak: Urzęd: z Łowicza; Miroszewski Jan Szamb: Dw: J. C. K. M. z Lublina; Petrow Rzecz: Rad: Stanu z Nowej Alexandrji; Hr. Strogonow Paw: Sekr: Poselst: Rossyjs: w Wiedniu, z Wiednia; Trouve Jan Ob: z Łęczny; Zaborowscy Wale: i Stan: Ob: z Zaborowa; Achmatow Rotm: Gwar: Fligiel-Adjut: J. C. K. M. z Petersburga; Brochocki Adam b. Podpułk: z Drezna; Gerstfelt Jener:-Major z Wiednia; Gersztenzwejg Kap: Fligiel-Adjut: J. C. K. M. z Petersburga; Protasow Sztabs-Rot: Gwar: Adjut: JO. Xcia Namiestnika z Wiednia; Rzewuski Jen:-Major z Petersb:; Hr. Thunn Rotm: Wojsk Ces:-Austr: z Wiednia; Znamierowski Aug: Lek: z Gub: Grodzieńs:

DONIESIENIA.

Świeże **WINO SZAMPAŃSKIE** JACQUESSON (**ŻAKSON**), nadeszło lądem do Składu Win Henryka *Kremky*, przy ulicy Wierzbowej Nro 473 lit: C.

Administracja Xięztwa Łowickiego. Podaje do wiadomości, iż folwarki Chruśle i Byki, w Pow: Gostyńskim sytuowane, wydzierżawione będą na risico zadłużonego Dzierżawcy, przez publiczną licytację w dniu 10/22 Maja r. b., na gruncie folwarku Chruśle odbywać się mającą. Folwarki te, obejmują ogólnej przestrzeni morg 478 pr. 94 miary n. p., z kompletnemi obsiewami, z Gorzelnią i Propinacją w całych dobrach z 10 Kolonji złożonych. Kontrakt obejmuje czas dzierżawny onych do d. 12/24 Czerwca 1853 r., a nawet może być na dalszy czas przedłużony według życzeń Pretendentów. Dzierżawa dotychczas opłacana, wynosi Rsr. 1300, od której lub od pierwszej oferty licytacja rozpocznie się; przystępujący do licytacji, złożyć obowiązany w gotowiźnie lub w Listach Zastaw: wadjum ¼ części dzierżawie wyrównywające. Warunki do tej dzierżawy każdego czasu przejrzane być mogą w Biurze Administracji Xięztwa w Łyszkowicach, lub u Komisarza Ekonomicznego w Iłowie.— Łyszkowice d. 23 Kwiet:/5 Maja 1849 r. — Administrator Xięztwa, Rzeczywisty Radca Stanu, T. *Botwinko*. Sekretarz, F. *Staszewski*.

GIPS NAWOZOWY.

Dla dogodności Szano: Posiadaczów Dóbr Ziemskich, urządzony został nowy Skład Komisowy Gipsu Nawozowego w NOWEJ-ALEXANDRJI, u Pana Sommer Gurfinkel, gdzie takowy sprzedaje się w beczkach netto 500 funtów czyli 5 centnarów obejmujących, po Rsr. 3 kop. 30.

W urządzonych poprzednio Składach, Gips Nawozowy sprzedaje się po cenach dotychczasowych, a mianowicie:

w WARSZAWIE przy Młynie Parowym, na Solcu pod N. 2913*a*,
Beczka obejmująca netto centnarów trzy, . Rsr. 1 k. 80.
» » » » pięć, . Rsr. 2 k. 70.
Centnar Gipsu mielonego bez beczki . . kop. 45.
w PŁOCKU, w Handlu P. Jana Gutekunst.
Beczka obejmująca netto centnarów trzy, Rsr. 2.
w WŁOCŁAWKU, w Składzie Banku, takaż beczka, Rsr. 2.


Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania KOCZ porządny, ze wszystkiemi rekwizytami, do tego należącemi, albo wzamian na parę Koni rosłych, zdrowych i nie starszych nad lat 8.— Tamże jest Bryczczka zwana najdyczanka, do zbycia za Rsr. 15. Wiadomość pod Nr 1261 przy ulicy Nowy-świat. Stróż miejscowy wskaże.


KARETA podwójna, z rekwizytami, zdatna do podróży; KOCZ używany z fordekiem, i BRYCZKA bez wierzchu, są do sprzedania w Zajeździe Białostockim przy ulicy Bielańskiej pod Nr 608. Wiadomość u Stróża Karola.

GUWERNER posiadający upoważnienie od właściwej Władzy do usposobienia do 4ch klass powiatowych, chcący udać się na prowincję blizko kolei żelaznej, może znaleść miejsce korzystne; dowiedzieć się o bliższych szczegółach jakoteż i dla zawarcia umowy, w Fabryce Pojazdów P. Brühla, w pałacu Zamojskich, naprzeciw Banku, zawsze w godzinach popołudniowych.

W dobrach JW. Hrabiów Zamojskich, są do wydzierżawienia od dnia 1 Lipca r. b., na lat 20 bez Pańszczyzny i Propinacji, następujące FOLWARKI: w dobrach Magnuszewskich nad Wisłą, w Pow: Radomskim; Stadzianki z Gorzelnią i Browarem; i w dobrach Kołodziązkich, w Pow: Siedleckim; Kołodziąż podobnież z Gorzelnią i Browarem. O warunkach dowiedzieć się można w Kancelarji głównej JW. Hrabiego Jana Zamojskiego w Warszawie przy ulicy Senatorskiej pod Nr 472.

Do nabycia z wolnej ręki: WARSZTAT Passamonicy i kilkaset Szpulek; Kocioł miedziany o 24 konewkach; Piła Szejbowa, do rznięcia drzewa za komunikacją z maneżem lub kołem wodnym działająca; Piec duży żelazny z rurami; Szafy i Wystawy sklepowe; Calbank; Stół; Lustro w złoconych ramach 1½ łokcia długości mające; Chustawka okuta; stare suche Deski. Wiadomość w Składzie rękawiczek H. Letronne przy ul: Miodo: pod filarami.

Letnie MIESZKANIE, złożone z 2ch Pokoi i Kuchni, w Ogrodzie XX. Karmelitów przy ulicy Krak:-Przedm:, do wynajęcia. Wiadomość powziąść można w miejscu.

Są do sprzedania WĘGLE KAMIENNE angielskie. Wiadomość u Szypra Alprechta przy Wiśle, około Nowego Zjazdu.


Dwa **KONIE** skarogniade, powozowe, po lat 5 mające, są do sprzedania. Wiadomość w Hotelu Litewskim przy ulicy Nowo-Senatorskiej, u Szwajcara.

Żądane jest MIESZKANIE na 1szem piętrze, jeżeli być może z Meblami, jak najbliżej Ogrodu Krasińskich, składające się z 5ciu lub 6ciu Pokoi, Kuchni, Stajni na 4ry konie, Wozowni na dwa Powozy. Ktoby miał takowe zaraz do wynajęcia, na dwa miesiące, raczy dać wiadomość w jak najkrótszym czasie do Cukierni P. Beeli, na rogu ulicy Senators: i Miodowej.


W MAGAZYNIE MEBLI pod Nr 1401 przy ulicy Marszałkowskiej i Sto-Krzyzkiej, są do sprzedania za umiarkowaną cenę, różne MEBLE palisandrowe, mahoniowe i jesionowe, w najnowszych fasonach, jako to: Garnitury z wysłaniem, Stoły, Szafy, Komody, Łóżka, Szafki do książek, oraz i inne Meble; o czem każdy życzący, na miejscu przekonać się może.


NIERUCHOMOŚĆ w Warszawie pod Nr 1215 położona, w drodze działów w Tryb: Cyw: Gub: Warsz: w Warszawie, przez publiczną licytację dnia 9/21 Maja r. b. o godzinie 4 po południu, ostatecznie sprzedaną będzie. Warunki i taxę przejrzeć można u podpisanego Patrona pod Nr 1776, i w Kancelarji Pisarza Tryb: pod 549, w Warszawie. Licytacja od zniżonej do Rsr. 2654 k. 85½ taxy zacznie się.— T. *Łącki*, P.

BANK POLSKI.

Podaje do wiadomości, że w d. 18/30 Maja r. b. o godzinie 10 rano, w Sali Posiedzeń Banku Polskiego, odbędzie się po cenie zniżonej do summy Rsr. 3500, licytacja in plus na sprzedaż ogółową Gruntów, Zabudowań i Inwentarza ruchomego, pozostałych po b. Zakładzie Cegielnianym w Pomiechówku w Gub: Płockiej pod twierdzą Nowogieorgiewską położonym. Vadjum do tej licytacji ustanawia się na rsr. 350. Inne warunki tej sprzedaży przejrzeć można w godzinach służbowych w Wydziale Przemysłu w Banku Polskim. Prezes, Radca Tajny, J. *Tymowski*.
Naczelnik Kancelarji, *Łubkowski*.

W domu przy ulicy Długiej pod Nr 587, wprost Lasockich, jest do wynajęcia od S. Jana, na 1m piętrze od frontu, 6 Pokoi z Salonem, Balkonem, Kuchnią angielską, i wszelkiemi dogodnościami; oraz w oficynie 2 Lokale od S. Jana, a jeden Lokal od każdego czasu i na czas nieograniczony. Wiadomość u właścicielki domu, na 1m piętrze od frontu.

SKLEP wraz z 2ma przyległemi Pokojami, na Krak:-Przedm: pod Nr 453, jest do wynajęcia każdego czasu, lub od S. Jana r. b. Bliższa wiadomość na miejscu. — J. *Fraget*.

Przy ulicy Brackiej pod Nr 1585, jest do wynajęcia od Sgo Jana r. b. LOKAL 1go piętra, z Balkonem, składający się z 8u Pokoi, Spiżarni, Kuchni angielskiej, Góry oddzielnej, Stajni na 6 koni, Wozowni, Drwalni i Piwnicy, rocznie za Rsr. 375.


Jest do sprzedania KROWA holenderska, lat 5 mająca, dni kilka po ocieleniu, piękna i silnej budowy. Widzieć takową można pod Nr 1056 przy ulicy Grzybowskiej.

Onegdaj przejeżdżając ulicą Długą, Lesznem, wprost XX. Karmelitów, między godz: 7 i 8 wieczorem, zgubiono SZPILKĘ brylantową, z opalem w środku, w około 8 brylancików, a przy zapinaniu tejże jeden większy. Znalazca takowej raczy zwrócić ją (za nagrodą Rsr. 3, jeżeli będzie żądać), w Rynku Starego Miasta pod Nr 48, na 2gie piętro, po prawej stronie, lub do właściciela tegoż domu.

Magazyn WYROBÓW PLATEROWANYCH Złotem i Srebrem, Józefa Fraget, exystujący przy Krakow:-Przedm: pod Nr 453, przeniesionym zostanie dnia 1 Czerwca r. b. pod Nr 442 na Krakowskie-Przepmieście. — J. *Fraget*.

Pod Nr 545 przy ulicy Długiej, obok Apteki Wernera, jest do sprzedania parę korcy BONIKU, reszta z zeszłorocznego zbioru, do siewu, lub na pokarm dla ludzi, albo dla inwentarzy bardzo pożytecznego, garniec po złp. 1, a na korce po złp. 20. Wiadomość u Rządcy domu. — Tamże potrzebna jest MAMKA.

WINO SZAMPAŃSKIE świeże, tegorocznego wysłania z domu JACQUESSON et FILS (ŻAKSON i SYN), nadeszło lądem do Handlu Win niżej podpisanych, przy ulicy Miodowej pod Nr 481, obok filarów.
Grühn et *Fliegner*.

Administrator domów Rządowych na użytek Cytadeli zajętych. — Wiadomo czyni, iż z mocy Reskryptu JW. Tajnego Radcy Senatora, Dyrek: Głównego Prezydującego w Komisji Rz: P. i Skarbu z d. 18/30 Marca r. b. Nr 18,705 i w następstwie tego poleceń Magi: M. Warsz: z d. 22 Maja/3 Kwiet: i 3/15 Maja t. r. Nr 12583/9028, wydzierżawione będą w d. 10/22 Maja r. b. z rana o godz: 11, w domu Rząd: Nr 1865 przy ul: Wójtowskiej, na rok jeden, t. j. od d. 1 Kwietnia r. b. licząc do tegoż d. 1850 r. przez publiczną licytację więcej dającemu, Domy Rządowe pod Nmi 1865, 1904, 1905 i 1835/1951 położone, od cen zniżonych; a w d. 11/23 t. m. w miejscu i czasie jak wyżej przez takąż licytację sprzedane będą na rozbiór zabudowania w posesjach Nr 1894, 1903 i 10. Warunki pod któremi nastąpi wydzierżawienie i sprzedaż, codziennie przejrzeć można wyjąwszy święta, z rana od godz: 8 do 12, i z południa od 3 do 7, w Kancelarji Administratora pod Nr 565/6 przy ul: Długiej, i w czasie licytacji.
Majewski.

W Ogrodzie *Saskim*, dostać można w każdym czasie świeżej **TRAWY**. Tamże są całe TRAWNIKI do wynajęcia. Zgłosić się do miejscowego Ogrodnika *Hosera*.

Matka kilkorga maleńkich dziatek, pozbawiona zbiegiem okoliczności możności wychowywania ich, tak starannie jak sama była, wypracowała krzyżową robotą, na Ekram lub wielki LANDSZAFT pejsaż, wyobrażający winobranie we Włoszech, i złożyła go na sprzedaż przy ulicy Nowolipie Nr 2472, na dole od frontu. Nabywający, połączy czyn dobry, z użytkiem i przyjemnością. Osoba ta w Sobotę w południe opuszcza Warszawę.



Przy ulicy Konwiktorskiej, w domu Rządowym za żelaznemi kratami, na 1m piętrze, można się dowiedzieć w kwaterze Sztabs-Kapitana Siemaszko, o sprzedaży **KRÓW**, jednej dojnej drugiej na ocieleniu. — Tamże są do sprzedania za umiarkowaną cenę, Pantaljon używany, w dobrym stanie; oraz różne MEBLE jesionowe, i Stół okrągły rozsuwany, na 12 osób, do jadalnego pokoju.



Dnia 10 b. m. zgubiono PUGILARES, w którym oprócz drobnej monety, znajdowała się 3cia część Biletu do 5ej klassy Nr 3434. Ktoby takowy znalazł, zechce złożyć do Stróża pałacu Uruskiego, a otrzyma stosowną nagrodę. Stosowne zastrzeżenie w właściwym Kantorze zrobione zostało.

Zgubionym został DOWÓD Bankowy, za Nrem 32.455, na zastawione przez Gottfrieda Hoffman, kosztowności. Upraszam zatem, aby nikt wspomnionego Dowodu nie nabywał, tem bardziej, że Bank jest zawiadomiony o zaginieniu takowego. — Gottfried *Hoffman*.

Pod Nr 951/2 przy ul: Przechodniej, w oficynie na 1m piętrze, odbywać się będzie licytacja sprzedaży różnych MEBLI i RUCHOMOŚCI, każdego dnia od godz: 4½ po południu, rozpoczynając od d. 21 b. m. aż do zupełnego ukończenia.

PANNA wydoskonalona w krawieczczyznie, może zgłosić się przy ulicy Piwnej w domu PP. Marcinkanek Nr 112, na 3m piętrze, drugie drzwi na prawo. — Tamże przyjmują się Panny do nauki robót Damskich. — Kaszupska.

Przy nowo-otworzonej ulicy, wprost Komory expedycyjnej i cła, drogi żelaznej, jest do wynajęcia jedyny w tem miejscu, dogodny i stosowny LOKAL, na sprzedaż Piwa Bawarskiego lub na inny podobny proceder. Wiadomość u Ogrodnika pod Nr 1555 przy ulicy Chmielnej.



Dnia 14 b. m. po południu, za Żelazną Bramą, około sklepów, zginął PIESEK mały, tłusty, stary, łaskawy, cały biały, na prawym boku dwie łatki jedna z drugą łączy się, kasztanowate, uszy oba takież, pomiędzy uszami kułko kasztanow:, szerść na nim gładka, na szyi miał wstążeczkę czerwoną. Łaskawy Znalazca raczy go oddać pod Nr 905, przy ul: Chłodnej, do Laskowskiej, a otrzyma nagrody Rs. 2, ponieważ ten Piesek jest bardzo żałowany.

KANTOR

Guwernerów i Guwernantek, przy ulicy Krako:-Przedmieście pod Nr 410, *w pałacu Hr. Krasińskiego.*

Żądani są: Guwernantka Francuzka lub też Polka, doskonale posiadająca język francuzki i muzykę. — Guwerner Francuz lub Polak, posiadający język francuzki i niemiecki, jako też nauki klassyczne do jednego Chłopczyka. — Nauczyciel do wyższej muzyki, chcący przyjąć obowiązek na prowincji. — Są do umieszczenia: Guwernatka Francuzka, gruntownie posiadająca muzykę, oraz Polki mówiące po francuzku z muzyką, opatrzone chlubnemi świadectwami. — Józefa *Stankiewicz*.

Onegdaj w południe było ciepła stopni 13. Wczoraj z rana ciepła 6. W południe 16. Dziś rano 10.

Wysokość wody na Wisle stóp 5 cali 11.

TEATR ROZMAIT:. Dziś, *Okrężne. Biedny Rybak*.

TEATR WIELKI. Jutro....

Utrzymując od lat kilku OGRÓD SPACEROWY na Pradze, nad Wisłą, obok P. Kosińskiego, mam zaszczyt donieść, że jak lat poprzednich, tak i teraz, dostać można **KURCZĄT**, **RAKÓW**, **SZPARAGÓW** i innych dobrze przyrządzonych JEDZEŃ; oraz wszelkich NAPOJÓW, przy rychłej usłudze.
Gliński.

PIWO BAWARSKIE,

oraz

MARCOWE DUBELTOWE,

Z BROWARU

PIOTRA STEINKELLER

W ŻARKACH,

Sprzedaje się w POJEDYNCZYCH BUTELKACH w Szynku *Kamińskiego*, przy ulicy Trębackiej pod Nr 632. Korki opatrzone są stemplem Właściciela Browaru.

w Druk: Kurjera Warsz:. — Wolno drukować. Warsz: d. 6/18 Maja 1849. Starszy Cenzor, L. T. *Tripplin*.